

**Oświadczenie złożone
przez senatora Grzegorza Czeleja
na 47. posiedzeniu Senatu
w dniu 13 stycznia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego oraz do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowny Panie Ministrze! Szanowna Pani Minister!

Niedawno w szkołach językowych protesty wywołał przygotowany przez Ministerstwo Finansów projekt ustawy o podatku od towarów i usług przewidujący wprowadzenie podatku VAT dla usług szkoleniowych.

Z satysfakcją przyjąłem wiadomość, że ostatecznie resort wycofał się z tych planów. Zgadzam się z opinią, że obłożenie usług szkoleniowych podatkiem VAT oznaczałoby znaczącą podwyżkę cen kursów. To natychmiast spowodowałoby spadek zainteresowania nimi, co w efekcie negatywnie wpłynęłoby na poziom edukacji społeczeństwa, a także spowodowałoby przeniesienie nauczania języków obcych do szarej strefy, bo miałyby one stać się korepetycją.

W projekcie przewidziano jednak, że zwolnienie z podatku otrzymają tylko te placówki, którym zostanie przyznana akredytacja kuratorium oświaty. Dostrzegam zagrożenia wynikające z takiego uregulowania. Podzielam bowiem opinię osób prowadzących działalność szkoleniową, które argumentują, że uzależnienie zwolnienia z VAT od uzyskania akredytacji spowoduje regulowanie rynku szkół językowych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Jakakolwiek ingerencja i kontrola wolnego rynku przez instytucje administracji państwowej sprawia, że walka konkurencyjnych firm, mająca bezpośrednie przełożenie na jakość świadczonych usług, zostaje zahamowana. Ponadto w tym konkretnie przypadku akredytacja nie będzie sprawdzać jakości nauczania, a jedynie programy, kwalifikacje lektorów oraz warunki lokalowe. Będzie to stanowić jakiegoś rodzaju gwarancję jakości dla słuchaczy, ale faktycznie nie wpłynie bezpośrednio na poziom nauczania, a z pewnością nałoży na szkoły dodatkowe obowiązki.

Kolejne moje obawy związane są z tym, że wprowadzenie w życie postanowień ustawy może okazać się utrudnione ze względu na nieprzygotowanie kuratorów do działań związanych z udzieleniem akredytacji, tym bardziej że w myśl założeń projektu akredytacjom podlegają nie całe ośrodki szkoleniowe, ale poszczególne oferowane przez nie kursy. Zwiększy to znacząco liczbę przeprowadzanych procedur i wydawanych decyzji, nie tylko utrudniając pracę kuratorów, ale także skutecznie zniechęcając niektóre placówki do organizacji kursów. Co więcej, akredytacji podlegać mają zajęcia, które odbywały się w poprzednim roku. To oznacza, że wprowadzony na przykład do szkoły językowej nowy język lub rodzaj kursu w pierwszym roku jego prowadzenia będzie jeszcze podlegał opodatkowaniu i dopiero po roku szkoła będzie mogła uzyskać na niego akredytację. Przełoży się to na jego początkową wyższą cenę, co z pewnością stanie się barierą dla niektórych klientów ośrodków szkoleniowych.

W związku z tym bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi na pytania.

Czy w Ministerstwie Finansów dostrzega się wskazane przez mnie zagrożenia, a jeśli tak, to jak zamierza się im zapobiec?

Czy w Ministerstwie Edukacji Narodowej dostrzega się wskazane przez mnie zagrożenia, a jeśli tak, to jak zamierza się im zapobiec?

Z poważaniem
Grzegorz Czelej